

W Turcji nie gasną antyrządowe protesty

3 czerwca 2013

Rozszerza się fala wystąpień antyrządowych w Turcji. Protesty wywołane manifestacjami przeciwników zburzenia parku Gezi w centrum Stambułu, historycznego miejsca wielu demonstracji, przeznaczonego pod budowę centrum handlowego, odbywają się już w dziesiątkach tureckich miast.

Pomimo wycofania się wczoraj wieczorem z centrum Stambułu części oddziałów policji i apeli o zakończenie protestów ze strony władz (przy jednoczesnej zapowiedzi braku rezygnacji ze swoich planów), demonstranci nie ustępują. Kolejną falę erupcji społecznego niezadowolenia wywołały słowa premiera Recepty Tayyipa Erdoğana, sugerującego, że obywatele powinni wyrażać swój sprzeciw jedynie w czasie odbywających się co 4 lata wyborów parlamentarnych. Opozycja oskarża go po raz kolejny o dyktatorskie metody sprawowania rządów.

Obecnie na centralnym placu Stambułu, Taksim, zebrały się już tysiące przeciwników rządu. Rano było tutaj mało ludzi, ale od południa przybywają tutaj coraz liczniej demonstranci, którzy wznowili już jego okupację. W okolicy widać liczne ślady wczorajszych zamieszek brutalnie pacyfikowanych przez policję: spalone autobusy i samochody, a także liczne graffiti antyrządowe na murach budynków i pojazdach, takich jak np. zdewastowane radiowozy. Brutalny przebieg miały też wystąpienia w stolicy, Ankarze, w której widać spalone witryny sklepowe, pokazujące skalę przemocy w czasie wczorajszych wydarzeń.

Nawet władze przyznają, że skala wystąpień jest potężna. Minister spraw wewnętrznych, Muammer Güler, poinformował, że policja aresztowała już 939 uczestników 90 demonstracji w całej Turcji. Zdaniem władz, część z nich została już

wypuszczona na wolność. Wg oficjalnego komunikatu MSW, rannych jest 53 demonstrantów i 26 policjantów. Nie ma potwierdzonego żadnego przypadku śmiertelnego, ale jeden z rannych walczy o życie w stambulskim szpitalu. Amnesty International informuje, że w jej tutejszym biurze pracuje naraz aż 20 lekarzy.

Mieszkańcy Turcji o większości wydarzeń dowiadują się z zagranicznych mediów. Krajowe media informują o nich bardzo zdawkowo, wczoraj w większości przypadków koncentrując się na wyborach krajowej miss. Na całym świecie odbywają się demonstracje solidarnościowe. Jedną z nich zorganizowano również przed godziną w Warszawie, gdzie kilkaset osób zebrało się na pl. Zamkowym.

Autor: Łukasz Drozda

Źródło: [Lewica](#)